

# Maciej Motas

---

## "Arka przymierza : Wojciech Wasiutyński 1910-1994 : biografia polityczna", Wojciech Turek, Kraków 2008 : [recenzja]

---

Niepodległość i Pamięć 17/1 (31), 387-391

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Wojciech Turek, *Arka przymierza. Wojciech Wasiutyński 1910-1994. Biografia polityczna*, Wyd. Arcana, Kraków 2008, ss. 577**

Dzieje polskiej emigracji politycznej po 1945 r. stanowią niewątpliwie ważny przedmiot badawczy. Duże zainteresowanie wzbudzają zwłaszcza dzieje tradycyjnych polskich nurtów politycznych, do których zaliczyć trzeba Narodową Demokrację. Wojciech Wasiutyński należał obok m.in. Tadeusza Bieleckiego, Zygmunta Berezowskiego, Władysława Folkierskiego i Jędrzeja Giertycha do czołowych powojennych polityków Stronnictwa Narodowego, był też jednym z najpopularniejszych emigracyjnych publicystów, pomimo to do dziś pozostaje osobą szerzej nieznaną w powszechnej świadomości współczesnych Polaków. Praca W. Turka *Arka przymierza. Wojciech Wasiutyński 1910-1994. Biografia polityczna* przybliży osobę tego wybitnego narodowego polityka i stanowi ukoronowanie badań Autora nad działalnością wieloletniego redaktora „Myśli Polskiej”. W. Turek od wielu lat jest wybitnym popularyzatorem spuścizny autora *Ruin i fundamentów*. Jest on m.in. współautorem (z Wiesławem Walendziakiem) najobszerniejszego jak dotąd wyboru twórczości W. Wasiutyńskiego – dwutomowych *Dzieł wybranych*<sup>1</sup> oraz redaktorem wspomnień Wasiutyńskiego, zatytułowanych *Prawą stroną labiryntu*<sup>2</sup>. W. Turek opracował także, wspólnie z Maciejem Urbanowskim, wybór „*Myśl Polska*” na emigracji 1941-1976. *Antologia tekstów*<sup>3</sup>.

Z kolei wśród dotychczas wydanych prac poświęconych W. Wasiutyńskiemu wymienić należy m.in. pracę Bartosza Smolika<sup>4</sup>, jeden z rozdziałów w pracy P. Eberhardta<sup>5</sup> oraz artykuł Krzysztofa Kawalca<sup>6</sup>. Próbom pozyskania Wasiutyńskiego do współpracy przez służby specjalne Polski Ludowej poświęcił swój artykuł Krzysztof Tarka<sup>7</sup>.

Wojciech Wasiutyński związki z ideą narodową wyniósł z rodzinnego domu. Jego ojciec – Bohdan, profesor, wybitny znawca prawa administracyjnego i ustrojowego, był bliskim współpracownikiem Romana Dmowskiego, członkiem Ligi Narodowej,

1 W. Wasiutyński, *Dzieła wybrane*, t. I-II, Gdańsk 1999-2000.

2 W. Wasiutyński, *Prawą stroną labiryntu*, Gdańsk 1996. Cennym uzupełnieniem wiedzy o Wasiutyńskim jest także specjalny numer kwartalnika „Porta”, którego redaktorem był W. Turek, w całości poświęcony narodowemu publicyście. Zob.: „Porta” 2004 nr 8-9.

3 „*Myśl Polska*” na emigracji 1941-1976. *Antologia tekstów*, wybór i opracowanie W. Turek i M. Urbanowski, Kraków 2005.

4 B. Smolik, *Myśl polityczna Wojciecha Wasiutyńskiego*, Toruń 2004. Zob. też: B. Smolik, *Struktura społeczeństwa polskiego w myśli społeczno-politycznej Wojciecha Wasiutyńskiego*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX-XX wiek (Koncepcje – ludzie – działalność)*, pod red. T. Sikorskiego, A. Wątor, Szczecin 2008, s. 407-422.

5 P. Eberhardt, *Twórcy polskiej geopolityki*, Kraków 2006, s. 221-238.

6 K. Kawalec, *System polityczny Wojciecha Wasiutyńskiego*, [w:] *Myśl polityczna na wygnaniu*, pod red. A. Friszke, Warszawa 1995, s. 47-66.

7 K. Tarka, *Jak pozyskać «Mostka»? Wywiad PRL wobec Wojciecha Wasiutyńskiego*, „Zeszyty Historyczne” 2008 nr 163, s. 44-49.

w latach 1927-1934 prezesem Rady Naczelnej SN, człowiekiem, dla którego autor *Mysli nowoczesnego Polaka* miał duży szacunek. Mieszkanie Wasiutyńskich było miejscem częstych spotkań, jak wspominał sam Wojciech, „starszyny endeckiej”, m.in. Joachima Bartoszewicza, Zygmunta Wasilewskiego, Józefa Hłaski, Romana Rybarskiego, Mieczysława Niklewicza i oczywiście samego R. Dmowskiego. Przełomowym momentem w życiu przyszłego publicysty „Prosto z mostu” był zamach majowy 1926 r. Działalność polityczną, jak pisze Autor biografii, W. Wasiutyński rozpoczął jednak dwa lata później, jako student pierwszego roku Wydziału Prawa na Uniwersytecie Warszawskim. Został wówczas członkiem Obozu Wielkiej Polski. Już w okresie studiów dał się poznać jako publicysta, współpracując m.in. z „Akademikiem Polskim” i „Szczerbcelem”. Pierwsza połowa lat 30. XX w. to okres fermentu ideowego w środowiskach młodzieży narodowej, stopniowej radykalizacji, tak postulatów programowych, jak i metod działania. Młodzież akademicka stanowiła awangardę tych przemian, to m.in. z jej grona wywodzili się późniejsi liderzy rozłamowych organizacji. W czasie studiów i działalności w OWP Wasiutyński, jak podaje W. Turek, zetknął się i współpracował m.in. z Tadeuszem Bieleckim, Zbigniewem Stypułkowskim, Janem Mosdorfem i Janem Rembielińskim. Poza aktywnością na polu politycznym brał także aktywny udział w życiu akademickim, był członkiem korporacji „Aquilonia”. Już po zakończeniu studiów współpracował z „Gazetą Warszawską” i z dziennikiem „ABC”. Rozwiązanie przez sanacyjne władze OWP oraz narastające różnice programowe w łonie Narodowej Demokracji (czego wyrazem były m.in. opracowane w środowisku „Akademika Polskiego” *Wytyczne w sprawach: żydowskiej, mniejszości słowiańskich, niemieckiej, zasad polityki gospodarczej*), doprowadziły do powołania w kwietniu 1934 r. Obozu Narodowo-Radykalnego. Jednym z jego współtwórców był Wasiutyński. Ze względu na zbyt młody wiek nie był on jednak sygnatariuszem deklaracji programowej ONR, pomimo że, jak ustalił W. Turek, podobnie jak Bolesław Piasecki był jednym z jej autorów. W łonie ONR-u już od momentu jego powołania widoczny był załamek wewnętrznego kryzysu. Grupa działaczy skupionych w Oddziale Akademickim, wokół B. Piaseckiego, młodszych od przywódców ONR-u (często nawet o kilkanaście lat), prezentowała odmienne podejście do szeregu zagadnień (postulowali np. oparcie organizacji na systemie wodzowskim). Naczelnym hasłem politycznym była rewolucja narodowa. W okresie działalności w ONR Wasiutyński zajmował się redagowaniem dziennika „Sztafeta”. Po paru miesiącach jawnej działalności Obóz został zdelegalizowany, a jego liderzy osadzeni w „miejscu odosobnienia” w Berezie Kartuskiej. Wasiutyński uniknął co prawda Berezę, ale aresztowany został parę miesięcy później za nielegalną działalność polityczną (w trakcie rewizji znaleziono u niego nielegalną „Sztafetę”, myśląc jednak, że jest jej kolporterem, a nie redaktorem). Po opuszczeniu więzienia Wasiutyński poparł kolejny rozłam, tym razem już w łonie samego ONR-u, wywołany przez B. Piaseckiego. W kierowanym przez Piaseckiego Ruchu Narodowo-Radykalnym „Falanga” Wasiutyński był jednym z najbliższych współpracowników jej „szefa”<sup>8</sup>, oraz, jak wspominał Zygmunt Przetakiewicz<sup>9</sup>, „był to trzeci mózg naszej organizacji”<sup>10</sup>. Równoległe z działal-

8 W swojej późniejszej publicystyce emigracyjnej Wasiutyński nierzadko odnosił się do powojennej działalności Piaseckiego. Napisał o nim także wspomnienie w swoim szkicu *Czwarte pokolenie*. Zob.: W. Wasiutyński, *Dzieła wybrane*, t. I, Gdańsk 1999, s. 434-438.

9 Z. Przetakiewicz, czego W. Turkowi nie udało się ustalić, przez wiele lat po wojnie przysyłał W. Wasiutyńskiemu, na adres „Myśli Polskiej” „Stowo Powszechne”. Sam Wasiutyński nazywa nadawcę „nie-mym pomocnikiem”, zob.: W. Wasiutyński, *Prawą stroną labiryntu...*, s. 315.

10 Z. Przetakiewicz, *Od ONR-u do PAX-u*, Warszawa 1994, s. 15.

nością w „Falandze” Wasiutyński współpracował z utworzonym przez Stanisława Pia-seckiego tygodnikiem „Prosto z mostu”. Na łamach czasopisma, które miało być „narodową” odpowiedzią na liberalne „Wiadomości Literackie”, publikowali m.in.: Jerzy Andrzejewski, Konstanty Ildefons Gałczyński, Wojciech Żukrowski, Jerzy Pietrkiewicz, Andrzej Mikułowski, Jerzy Waldorff, Jan Bajkowski. W tym okresie był także redaktorem „Jutra” i „Falangi”.

Lata 1934-1938, co Autor podkreśla, stanowią najbardziej bezkompromisowy i skrajny okres działalności politycznej Wasiutyńskiego. Był w tym czasie jednym z czołowych ideologów środowisk narodowo-radykalnych. Wyrazem radykalizmu, tak haseł, jak i metod, było tragiczne wydarzenie z życia publicysty. W 1937 r. został brutalnie pobity (poważne obrażenia głowy w wyniku licznych uderzeń żelaznym łomem w czaszkę) przez bojówkę konkurencyjnego wobec „Falangi” odtamu ONR-u grupy „ABC”.

W czasie II wojny Wasiutyński przebywał poza krajem, początkowo we Francji, a od 1942 r. w Anglii. Jeszcze na terenie Węgier w roku 1940 powrócił do macierzystego Stronnictwa Narodowego, którego członkiem miał pozostać przez kolejne półwiecze. We Francji redagował m.in. „Biuletyn Narodowy”, współpracował także z polską organizacją wywiadowczą „F2”<sup>11</sup>. Po przyjeździe do Londynu od razu rozpoczął współpracę z wydawaną od marca 1941 r. „Myślą Polską” – naczelnym organem SN. W latach 1942-1943 odbywał służbę wojskową w Szkocji w 10. Pułku Dragonów. Politycznie całkowicie popierał linię prezentowaną przez kierującego Stronnictwem T. Bieleckiego, objawiającą się m.in. w opozycji wobec rządu gen. Sikorskiego. W wrześniu 1944 r. powrócił do wojska i przebył szlak bojowy z 1. Dywizją Pancerną. W wojsku redagował pisma dla żołnierzy „Defilada” oraz „Salamandra”. Po zakończeniu działań wojennych przebywał nadal w wojsku na terenie Belgii, Holandii i Niemiec.

W końcu 1947 r. wraz z żoną przeniósł się do Londynu. Tam w latach 1947-1958 pełni funkcję redaktora naczelnego „Myśli Polskiej”. Jak pisze Autor biografii: „Utrzymanie «Myśli» było najważniejszym zadaniem Stronnictwa na emigracji. W okresie między zjazdami pismo pełniło rolę «łącznika między narodowcami i flagi ideologii» (...) Praca w piśmie utrzymywanym ze środków Stronnictwa, «bez pieniędzy na honoraria i z amatorską administracją», sprowadzała się [do] mozolnego wypełniania treścią 16 stron miesięcznika, a po jej przejściu na cykl dwutygodniowy w 1949 roku, 24 stron formatu zeszytowego. Z roku na rok coraz trudniej było o pozyskanie współpracowników”<sup>12</sup>. Współpracował w tym czasie także z „Dziennikiem Polskim”, Radiem Wolna Europa oraz okazjonalnie z „Głosem Ameryki” i BBC. Angażował się w prace wielu instytucji społecznych i kulturalnych, m.in. Związku Dziennikarzy Polskich, Akcji Katolickiej. Był w tym czasie zwolennikiem polityki „długiego trwania”, licząc na ewolucyjny proces wychodzenia Polski spod radzieckiej zależności, utożsamiał się z linią prezentowaną w kraju przez prymasa Wyszyńskiego. Po przełomie październikowym pisał: „Naród polski musi gromadzić siły moralne i materialne w przewidywaniu dalszych etapów, w przewidywaniu tych chwil, kiedy istotnie w jego rękę

11 Więcej na temat tego mało znanego, a bardzo ważnego, polskiego wkładu w zwycięstwo w czasie ostatniej wojny zob. m.in.: S. Zochowski, *Wywiad polski we Francji 1940-1945*, Lublin 1994; M. Patelski, *Wincenty Jordan Rozwadowski „Pascal” – od Narodowej Demokracji do Demokratycznej Partii Swazilandu. Szkic do biografii żołnierza, konspiratora i działacza antyrasistowskiego w Południowej Afryce*, [w:] *Roman Dmowski i jego współpracownicy*, pod red. M. Białokura, M. Patelskiego i A. Szczepanika, Toruń 2008, s. 369-379.

12 W. Turek, *Arka przysięga. Wojciech Wasiutyński 1910-1994. Biografia polityczna*, Kraków 2008, s. 275.

znajdzie się decyzja o własnym losie, a los ten będzie zależał od postawy i siły społeczeństwa”<sup>13</sup>. W roku 1958 przenosi się z Anglii do Nowego Jorku gdzie pełni m.in. funkcję zastępcy kierownika sekcji polskiej RWE (pomimo że jego relacje z J. Nowakiem-Jeziorańskim, co podkreśla Autor, nie układały się idyllicznie) oraz współpracuje z „Nowym Dziennikiem”. Zakłada tam także Instytut Romana Dmowskiego, którego prezesem był do końca życia. W ramach Instytutu wydano m.in. *Historię Ligi Narodowej* Stanisława Kozickiego (1964) oraz dwutomową pracę Mariusza Kułakowskiego (Józefa Zielińskiego) *Roman Dmowski w świetle listów i wspomnień* (1968-1972). W łonie SN konsekwentnie popierał linię polityczną prezesa T. Bieleckiego, przeciwstawiając się w partii wpływom Jędrzeja Giertycha, a po jego wyrzuceniu ze Stronnictwa (w 1961 r.), polemizował wielokrotnie z pismem „Horyzonty” Witolda Olszewskiego, skupiającym zwolenników Giertycha<sup>14</sup>. Konflikt Bielecki – Giertych stanowił do pewnego stopnia oś, wokół której kształtowały się dzieje emigracyjnego SN. Był to przede wszystkim spór o interpretację szkoły myślenia politycznego, opartej na spuściźnie Dmowskiego. Na emigracji Wasiutyński wydał szereg swoich prac, w tym m.in. *Tysiąc lat polityki polskiej*, *Ruiny i fundamenty* oraz *Źródła niepodległości*. Z lektury *Arki przymierza...* można odnieść wrażenie, że to właśnie emigracyjny okres biografii W. Wasiutyńskiego najbardziej fascynuje Autora.

W latach 80. XX wieku Wasiutyński wspierał krajowe środowisko Ruchu Młodej Polski<sup>15</sup>. W skupionej wokół Wiesława Chrzanowskiego grupie widział „czwarte pokolenie” ruchu narodowego. Duże nadzieje wiązał także z samym liderem środowiska – Aleksandrem Hallem. W odniesieniu też do tego ostatniego, co W. Turek wyraźnie zaznacza, spotkało Wasiutyńskiego największe rozczarowanie. Po roku 1989 wspierał Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe<sup>16</sup>, wchodząc na tym tle w konflikt z macierzystym Stronnictwem, którego władze postanowiły poprzeć formujące się w kraju Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne. Współpracował w tym czasie z krajowymi czasopismami, m.in. z „Młodą Polską”, „Sprawą Polską”, „Słowem. Dziennik Katolicki”, „Nowym Światem”, „Życiem Warszawy” oraz przeniesioną w 1992 r. do kraju „Myślą Polską”. Wojciech Wasiutyński zmarł 1994 r. w Rye koło Nowego Jorku, pośmiertnie został odznaczony przez prezydenta Lecha Wałęsę Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. Za swoją publicystykę otrzymał wiele nagród, m.in. nagrodę literacką Stowarzyszenia Katolickiego „Veritas”, nagrodę „Wiadomości”, nagrodę publicystyczną „Kultury” im. J. Mieroszewskiego.

Praca podzielona jest na cztery części, na jej końcu zamieszczone zostały zdjęcia. Widoczna jest duża znajomość u Autora omawianej problematyki, oparta na bardzo starannej kwerendzie, tak literatury, jak i źródeł. Praca W. Turka w zestawieniu na przykład z pracą B. Smolika, omawiającą te same zagadnienia, wypada dużo korzystniej. Ukazuje bowiem nie tylko spuściźnię ideowo-polityczną jednego z najwybitniejszych publicystów powojennego ruchu wszechpolskiego, ale opisuje faktycznie dzieje

13 Ibidem, s. 301.

14 Co ciekawe, Wasiutyński już przed wojną, jeszcze jako członek „Falangi”, polemizował z J. Giertychem. W jednym z numerów „Ruchu Młodych” z 1936 r. Wasiutyński zamieścił krytyczne omówienie pracy J. Giertycha *Tragizm losów Polski*, pod wielce wymownym tytułem: *Tragizm i komizm książki Giertycha*. Zob.: W. Turek, *Arka przymierza...*, s. 159.

15 M. Motas, *Młodopolacy*, „Myśl Polska” 2009 nr 41, s. 18.

16 Z myślą o tej partii napisał broszurę *Stronnictwo Wielkiego Celu*, wydaną w 1993 r.

polskiego obozu narodowego, w tym najmniej znanego okresu emigracyjnego<sup>17</sup>. Czasami Autor pracy nie jest wolny od stawiania kontrowersyjnych tez. Czyni tak, na przykład, konsekwentnie wysuwając negatywną ocenę polityki rządu gen. W. Sikorskiego w czasie wojny<sup>18</sup>. W niczym nie zmienia to jednak generalnej oceny pracy, która z pewnością zasługuje na miano jednej z najciekawszych biografii politycznych ostatnich lat. Na koniec warto podkreślić, że znane z bardzo wysokiego poziomu edytorskiego swoich publikacji wydawnictwo „Arcana”, pracą W. Turka jeszcze raz podkreśliło swój profesjonalizm w tym zakresie.

Żona Wojciecha Wasiutyńskiego – Halina, nieraz nieco prześmiewczo opisywała polityczną drogę męża, którą możnaby określić, trawestując tytuł wspomnień innego działacza narodowego – „od ONR-u do ZChN-u”: „Wojciech to wielki. Poparł Falangę – nic z tego nie wyszło. Poparł Polskę w czasie wojny – wiadomo jak się skończyło. Poparł Hala w opozycji i stanie wojennym – to samo. Teraz też poparł Zjednoczenie Chrześcijańsko Narodowe i co się dzieje? Co nie poprze, to klęska!”<sup>19</sup>. Pomimo jednak, że żadna z formacji, które wspierał Wasiutyński, nie odniosła w dłuższej perspektywie sukcesu, sam pisarz nie pozostał przegranym. Do dziś pozostaje dla wielu, także czynnych polityków, jednym z naczelných autorytetów, a jego pisma stanowią dla wielu polityczne credo. Prace jego są wznawiane, a spuścizna badana przez historyków i politologów.

Maciej Motas

---

17 W. Turek jest także badaczem dziejów Stronnictwa Narodowego. Zob.: W. Turek, *Od Jajty do zjednoczonej Europy: polityka emigracyjnego Stronnictwa Narodowego w latach 1958-1968*, „Arcana” 2003 nr 51-52, s. 217-227.

18 W. Turek, *Arka przymierza...*, s. 240, 252.

19 M.J. Chodakiewicz, *Pani Hala i inni, czyli wokół Pana Wojtka*, „Porta” 2004 nr 8-9, s. 48.